



Idzie wiosna, a wraz z wiosną idzie nowe. Na razie to „nowe” dotyczyć będzie przede wszystkim władz na najniższym szczeblu samorządowym, czyli wiosek oraz osiedli mieszkaniowych.

Winston Churchill twierdził, że „Demokracja to najgorszy z ustrojów, ale nikt lepszego nie wymyślił” - i zapewne miał rację. W ramach tej demokracji, co jakiś czas, stajemy przed dylematem, kogo wybrać? Decydujemy, a później zazwyczaj żałujemy naszej decyzji.

W miesiącu marcu, w gminie Karczew odbywały się demokratyczne wybory sołtysów i rad sołeckich. Tu oczywiście wybór był znacznie łatwiejszy niż przy wyborze senatora, posła czy prezydenta. Kandydaci byli bardzo dobrze znani i każdy wiedział, na kogo głosuje.

Na tym jednak nie kończą się wybory na najniższym szczeblu demokracji w naszej gminie. Już niedługo zaczną się wybory „gospodarzy” osiedli w samym Karczewie. Mieszkańcy wybiorą rady osiedli oraz przewodniczących tych rad. Podczas poprzednich wyborów okazało się jednak, że dla większości mieszkańców tak naprawdę to wszystko jedno, kto będzie przewodniczącym rady osiedla. Frekwencja była tak skromna, że aż wstyd. Jak będzie w tym roku? Na to pytanie każdy powinien sam sobie odpowiedzieć.

Wiosna to także wiosenne porządki. Za parę dni święta Wielkanocne, i Karczew powinien po zimie przybrać świąteczny wygląd. Warto zajrzeć do przydomowego ogródka i zrobić tam porządek. Przecież wypada przygotować się do świąt nie tylko duchowo.

Zespół Redakcyjny

*Niech te Święta Wielkanocne będą pełne nadziei i wiary,
Niech Chrystus Zmartwychwstały przyniesie
wiosenne kwiaty radości, miłości, spokoju i szczęścia.
Ciepłych, pełnych radosnej nadziei Świąt Zmartwychwstania
Pańskiego,
rodzinnego ciepła, radosnych spotkań przy wielkanocnym stole
oraz smacznego święconego jajka
Wszystkim Mieszkańcom miasta i gminy Karczew*

*życzy
Burmistrz Karczewa
Władysław Dariusz Łokietek*



*Niech Chrystus Zmartwychwstały
wniesie do każdego domu radość i spokój,
oby spełniły się wszelkie marzenia i nadzieje.
Zdrowych, pogodnych i radosnych Świąt Wielkanocnych
mieszkańcom Miasta i Gminy Karczew*

*życzy
Przewodnicząca Rady Miejskiej
Danuta Żelazko*

*Wszystkim Czytelnikom „Głosu Karczewa”, z okazji Świąt Wielkanocnych,
pogody ducha, radosnych spotkań rodzinnych i przyjacielskich,
odnawiania w życiu radości i znaków nadziei,
płynących ze Zmartwychwstania Chrystusa,
tworzenia zgody i pokoju*

życzy
Zespół Redakcyjny „Głosu Karczewa”



*Zdrowych, Radosnych, Pogodnych i Rodzinnych Świąt Wielkanocnych,
wszelkiego Błogosławieństwa Bożego, spełnienia najskrytszych marzeń,
radości dnia codziennego oraz sukcesów na każdym polu działań*

życzy
Uczniom ich Rodzinom
oraz wszystkim Pracownikom placówek oświatowych gminy Karczew
Naczelnik Wydziału Oświaty Organizacji i Nadzoru
Ewa Kwasiborska

Radosnych Świąt Wielkanocnych
wypełnionych nadzieją budzącą się do życia
wiosny i wiarą w sens życia.
Pogody w sercu i radości płynącej z faktu
Zmartwychwstania Pańskiego
oraz smacznego Świąconego w gronie najbliższych osób

życzy
wszystkim krwiodawcom z terenu gminy Karczew
Zarząd Klubu HDK przy Urzędzie Miejskim w Karczewie

Obfitych Łask i Błogosławieństw
od Chrystusa Zmartwychwstałego
oraz pełnych pokoju Świąt Wielkanocnych
z radosnym „Alleluja”

życzą
Mieszkańcom Karczewa
Dzieci z zespołu Gębule wraz z Opiekunami

Wszystkim Mieszkańcom Miasta i Gminy Karczew
radosnych i spokojnych Świąt Wielkanocnych

życzy
Miejsko Gminny Ośrodek Kultury
w Karczewie

Z okazji zbliżających się Świąt Wielkanocnych przesyłamy
dla wszystkich naszych Klientów, Współpartnerów i Przyjaciół
garść refleksji, związanych z tym pełnym zadumy,
ale także radosnym czasem.
Spokojnych i pogodnych Świąt Wielkanocnych
pełnych miłości i rodzinnego ciepła

życzą
Joanna i Dariusz Broniszewscy
Właściciele Studia FOTO w Karczewie



KONCERT W PAŁACU BIELIŃSKICH

Melomani, a także ci, którzy tylko lubią muzykę poważną, pod koniec lutego mieli możliwość uczestniczenia w wyjątkowym koncercie – niezwyklej muzycznej uczcie. Można powiedzieć, że było to najważniejsze wydarzenie muzyczne roku w naszym województwie. W sali balowej Pałacu Bieleńskich w Otwocku Wielkim wystąpił oktet wiolonczelowy Conjunto Iberico założony w 1989 roku przez Eliasa Arizcurena wybitnego hiszpańskiego dyrygenta i wiolonczelistę. Jest to jedyny taki zespół na świecie pracujący na stałe. Znamy mówią, że prezentuje perfekcję kwartetu smyczkowego i brzmienie małej orkiestry. Zespół dał w Polsce tylko dwa występy. Pierwszy 21 lutego w Zamku Królewskim w Warszawie na otwarcie VI Międzynarodowego Konkursu Wiolonczelowego im. Witolda Lutosławskiego, a dzień później w sali balowej pałacu w Otwocku Wielkim.

W oktecie występują wybitni muzycy z Polski (Robert Putowski i Mikołaj Pałosz), Hiszpanii, Holandii, Rumunii, Ukrainy i Czech. Solistką zespołu jest – urodzona w Hiszpanii – mezzosopranistka Elena Gragera, dyryguje założyciel Elias Arizcurena.

W programie koncertu była muzyka hiszpańska. Usłyszeliśmy mało znane

w Polsce transkrypcje „Ballet Estancia” – Alberta Ginastera i „Fandango” – Cristóbal Halfflera. Tego koncertu słuchało się bardzo dobrze, bo to cie-

czy „Nana”.

Publiczność (wąskie grono 150 szczęśliwców) świetnie przyjęła koncert i była bardzo zadowolona, że mogła słuchać oktetu w programie, który zespół prezentował z powodzeniem na występach w USA, Kanadzie, Azji i Ameryce Południowej. Po zakończeniu występu zgromadzano artystom trwającą kilka minut owację na stojąco. Na bis usłyszeliśmy piękne tango „Piacola”. Warto było w ten mroźny wieczór być w Otwocku Wielkim.

Koncert zorganizowało Stowarzyszenie OtwARTE Kamili Grott wspólnie z Fundacją na rzecz Promocji Młodych Wiolonczelistów i kuratorem pałacu Mirosławem Budzyńskim.

Przypomnę, że w porze letniej wszyscy amatorzy muzyki poważnej będą mogli uczestniczyć aż w ośmiu koncertach. Inauguracja cyklu „Muzyczne lato w pałacu” odbędzie się na przełomie czerwca i lipca w Otwocku Wielkim.

F.Ż.



Solistka Elena Gragera i dyrygent Elias Arizcurena w pałacu Bieleńskich w Otwocku Wielkim.

kawa, śródziemnomorska muzyka i na dodatek w mistrzowskim wykonaniu aż ośmiu wiolonczel. Bardzo interesująco zabrzmiały popularne pieśni hiszpańskie w wykonaniu solistki Eleny Gragery. To artystka o wielkiej muzykalności, czystym i pełnym emocji głosie oraz dużej sile ekspresji, którą pokazała szczególnie w pieśniach Manuela de Falli „Asturiana”

NIEZASTĄPIONY LEK – DAR ŻYCIA

Każdego roku dla setek tysięcy ludzi chorych przebywających w szpitalach jedynym ratunkiem jest transfuzja krwi. Ten cudowny lek, często dar życia pochodzi od honorowych dawców, którzy zasługują na wielki społeczny szacunek.

W Karczewie tradycyjnie, co dwa-trzy miesiące akcję oddawania krwi organizuje się w sali UM. Klub HDK, którym kieruje Krzysztof Kasprzak (od 32 lat honorowy dawca) działa od 2003 roku. Zrzesza 87 członków i ciągle przybywają nowi. 3 marca zorganizowano przy udziale Regionalnego Centrum Krwiodawstwa w Warszawie już 20 akcję. Karczewski klub dostarczył przeszło 270 litrów tego niezastąpionego leku. Klubowymi rekordzistami są: Bogusław Kasprzak, który oddał już 44 litry i niewiele mu ustępujący Jacek Wisłowski z ponad 40 litrami.

Ostatnią akcję od strony medycznej przeprowadziła pani dr Bożenna Byrka wraz z czteroosobowym zespołem pielęgniarek. – Karczew wyróżnia się dobrą organizacją i dużą świadomością dawców. Kiedy tu przyjeżdżamy to mamy pewność, że akcja będzie udana i pozyskamy nowych ludzi chętnych oddawać krew, a jest to dla nas bardzo ważne. Organizatorzy bardzo dbają o rozpropagowanie każdej akcji, udzielają wszelkiej pomocy dawcom i naszej ekipie.

Z tym klubem współpracuje się bardzo dobrze – powiedziała pani dr Byrka.

W sobotę początkowo akcja rozwijała się mało dynamicznie. Wszystko się wyjaśniło po zakończeniu transmisji telewizyjnej z Mistrzostw Świata w skokach narciarskich, na których Adam Małysz zdobył złoty me-

wanej mojej rodzicielce – powiedział pan Andrzej kończąc pić przygotowaną przez organizatorów kawę. Dwudziestotrzyletni Bartłomiej Bienkowski od 2003 roku oddał już 5 litrów krwi uczestnicząc w 12 akcjach. – Jestem zdrowy i uważam, że jest to mój nigdzie nie zapisany obowiązek. Po



Honorowy dawca krwi Bartłomiej Bienkowski

dal. W krótkim czasie po jej zakończeniu wszystkie stanowiska medyczne były zajęte i utworzyła się niewielka kolejka.

Pan Andrzej Głuchowski już 5 razy oddał krew. – Po oddaniu krwi czuje się lepiej niż przed. Dumny jestem, bo moja krew pomogła choremu koledze i opero-

każdej akcji czuje się dobrze, a dziś za godzinę rozpocynam normalne obowiązki zawodowe. Wychodząc z sali zwrócił się do pielęgniarki i powiedział – w następnej akcji też wezmę udział.

Po akcji w Karczewie bank krwi wzbogacił się o prawie 9 litrów bezcennego leku – daru serca od 20 dawców. Regionalne Centrum zaopatruje w krew 100 szpitali działających w obrębie woj. mazowieckiego, a w razie potrzeby, w ramach współpracy placówki spoza terenu działalności. Dostarcza rocznie około 40 tys. litrów krwi tj. około 110 litrów dziennie.

Klub Honorowych Dawców Krwi w Karczewie zaprasza wszystkich chętnych do współpracy. Następna akcja przewidziana jest na dzień 21 kwietnia w Klubie Grota na os. Ługi. F.Ż.

KEMOS ZWIĘKSZA PRODUKCJĘ

Zakład Produkcji Pasz „KEMOS” od dłuższego czasu zanieczyszcza powietrze w Karczewie. Wprawdzie kierownictwo tego przedsiębiorstwa zapewnia, że zainstalowano super urządzenie i zanieczyszczone powietrze nie ma prawa przedostawać się na teren miasta, to jednak uciążliwy smród przypomina wszystkim o obecności KEMOSu.

KEMOS w 2002 roku wystąpił z wnioskiem do Starostwa Powiatowego w Otwocku o wydanie zezwolenia na prowadzenie działalności w zakresie odzysku odpadów. Wniosek KEMOSu przez ówczesnego burmistrza Karczewa Mirosława

Pszonkę został zaopiniowany pozytywnie. Między innymi na tej podstawie starostwo decyzją nr 35/2002 wyraziło zgodę.

KEMOS miał prowadzić działalność w zakresie odzyskania odpadów poprodukcyjnych z ubojni SuperDrobu w Karczewie. Rodzaje i ilości odpadów przewidzianych do odzyskania to: odpadowa tkanka zwierzęca – 6.000 ton/rok, surowce i produkty nie nadające się do spożycia i przetwórstwa – 100 ton/rok, oraz odpadowa tkanka zwierzęca stanowiąca materiał szczególnego i wysokiego ryzyka – 300 ton/rok.

W 2004 roku KEMOS wystąpił o rozszerzenie zezwolenia na odzysk odpadów i zwiększenie ilości przerabianej odpadowej tkanki zwierzęcej z 6.000 ton/rok do 8.000 ton/rok, oraz surowców i produktów nie nadających się do spożycia i przetwórstwa ze 100 ton/rok do 120 ton/rok.

Próbę rozszerzenia zezwolenia burmistrz Karczewa Władysław Dariusz Łokietek zapoczątkował negatywnie przypominając w uzasadnieniu postanowienia o uciążliwości dla społeczeństwa Karczewa zakładu KEMOS.

Minęły niespełna trzy lata i oto decyzją nr 99/2007 starosta otwocki zezwolił, by ilość przerabianej odpadowej tkanki zwierzęcej KEMOS zwiększył z 6.000 ton/rok do 15.000 ton/rok.

Taka zmiana wielkości jest szokująca. W tej sytuacji burmistrz Karczewa Władysław Dariusz Łokietek wystosował opdywolań do Samorządowego Kolegium Odwoławczego w Warszawie. W odwołaniu tym burmistrz między innymi napisał: „Dopuszczona w pozwoleniu zintegrowanym do odzysku ilość 15.000 ton/rok (w stosunku do obowiązującego zezwolenia na 6.000 ton/rok odpadów) budzi głęboki niepokój, ponieważ do chwili obecnej nie wyeliminowano uciążliwości powodowanej przez zakład KEMOS, a nasze ostatnie wystąpienia do zakładu z prośbą o wyjaśnienia przyczyn zwiększonej emisji uciążliwych odorów pozostają bez odpowiedzi.”

Z upoważnienia starosty decyzję zezwalającą na zwiększoną produkcję podpisał członek Zarządu Powiatu, działacz PSLu Dariusz Grajda.(red)

nakłada art.61 ustawy z 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym burmistrz podpisał decyzję o warunkach zabudowy.

Powiadomione o decyzji burmistrza firmy sąsiadujące z SuperDrobem nie wnosiły zastrzeżeń. Protest wpłynął od jednego z mieszkańców budynków sąsiadujących z dzielnicą przemysłową. Burmistrz uznał go i 16 listopada uchylił wcześniej wydaną decyzję. Dyrekcja SuperDrobu odwołała się do Samorządowego Kolegium Odwoławczego.

12 lutego 2007 roku Samorządowe Kolegium Odwoławcze uchyliło decyzję burmistrza nr 156/06 z 16 listopada. Należy jednak zaznaczyć, że SKO nie rozstrzygało o zasadności wydania przez burmistrza decyzji nr 148/06 z 16 października o warunkach zabudowy, uchylenie nastąpiło jedynie ze względów proceduralnych.

Postępowanie administracyjne w sprawie spalarni nie zostało przez burmistrza

zakończzone. W aktach sprawy pozostaje odwołanie jednego z mieszkańców i to odwołanie należy teraz ponownie rozpatrzyć.

Warto dodać, że spalarnia będzie mogła powstać dopiero po otrzymaniu przez SuperDrob pozytywnej decyzji o warunkach środowiskowych. Wtedy z całą inwestycją będą się mogli dokładnie zapoznać mieszkańcy Karczewa oraz przekazać swoje zastrzeżenia. Wówczas będzie także czas na protesty. Wszelkie uwagi mieszkańców mogą zasadniczo wpłynąć na dalszy los spalarni.

Burmistrz Władysław Dariusz Łokietek zapowiedział, że w swoim działaniu będzie konsekwentny. Uchylenie wcześniej wydanej decyzji o warunkach zabudowy dla spalarni nie było decyzją polityczną, ale społeczną. Oświadczył, że wszelkie jego dążenia będą zmierzały w kierunku zgodnym z potrzebami i oczekiwaniami społecznymi.(red)

Wsparcia Rozwoju Mazowsza.

Większość zadań są to inwestycje drogowe, inwestycje kanalizacyjne, wodociągowe, dotyczące obiektów użyteczności publicznej itp. Staramy się również o pożyczkę z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej na modernizację stacji uzdatniania wody w Glinkach w kwocie ok. 2 mln zł, realizację II etapu budowy wodociągu na osiedlu Warszawska (kwota ok. 600 tys. zł) i na budowę kanalizacji sanitarnej w ul. Złotnicza, Ślusarska i Stolarska (kwota ok. 300 tys. zł). (red)

W MARCU WYBIERANO SOŁTYSÓW

W marcu w każdej z 15 wiosek gminy Karczew odbyły się wybory sołtysów i członków rad sołeckich.

1 marca odbyło się zebranie mieszkańców Nadbrzeża. Pan Józef Danielewski, który był sołtysiem tej miejscowości już kilkanaście lat zrezygnował z pełnienia owej funkcji. Podczas podsumowania mijającej kadencji sołtysa stwierdzono, że to dzięki panu Danielewskiemu mieszkańcy Nadbrzeża mają bieżącą wodę i telefony. Ponadto droga jest w przyzwoitym stanie,

przeciwpowodziowy. Pan Walicki podkreślał zaangażowanie młodzieży.

Do walki o funkcję sołtysa Kosumiec stanęło dwóch kandydatów: pan Walicki i po raz pierwszy pan Deczewski... który wygrał i zaraz następnego dnia zrezygnował z funkcji. W tej sytuacji trzeba było w Kosumcach zwołać zebranie wyborcze jeszcze raz. 19 marca wybrano na sołtysa Tadeusza Walickiego

6 marca do wyborów sołtysa przystąpili mieszkańcy Otwocka Małego. Jedyną kandydatką była

pani Małgorzata Jankowska, do tychczasowa pani sołtys. Mieszkańcy ponownie oddali tę funkcję w jej ręce. Podsumowując swoją dotychczasową działalność pani Jankowska przypomniała o częściowym remoncie świetlicy, ołtarzu na Boże Ciało i zorganizowaniu Święta Ludowego. Poza tym w ostatnim

Zainteresowanie było spore, bo przyszło ponad 60 osób. Ciekawość wzbudzał fakt, że pan Stanisław Strzyżewski, który był sołtysiem Kępy przez 20 lat, właśnie rezygnował z pełnienia tej funkcji. Jego miejsce zajął pan Marian Gawin. Pan Strzyżewski w podsumowaniu swojej działalności mówił o doprowadzonej wodzie, założonych telefonach, remoncie świetlicy, postawieniu parkanu wokół niej i umocnieniu wałów przeciwpowodziowych. Do zadań nowego sołtysa ma należeć naprawa drogi, modernizacja oświetlenia, ale przede wszystkim zmobilizowanie do pomocy mieszkańców.

16 marca sołtysa i radę sołecką wybierali mieszkańcy Glinek. Na spotkanie z mieszkańcami przybył burmistrz miasta Władysław Dariusz Łokietek. Pani Elżbieta Lemieszka podsumowując swoją działalność sołtysa powiedziała: "Zrobiłam mało, bo na więcej nie było pieniędzy". Mimo braku funduszy udało się między innymi wymienić tabliczki z numerami domów i uporządkować teren przy sklepie.

Mieszkańcy kolejny raz zaufali pani Lemieszce i wybrali ją ponownie na sołtysa. Uczestnicy zebrania zgłosili wniosek o rozdzielenie funkcji przewodniczącego rady sołeckiej od funkcji sołtysa. Wniosek przeszedł znaczną większością głosów. Mówiono także o potrzebie budowy chodnika, naprawie dróg, modernizacji oświetlenia. Długo dyskutowano o problemach, jakie pojawiły się w związku z remontem drogi krajowej numer 50. Burmistrz obiecał, że będzie interweniował, by każdy miał dojazd do swojego pola, ale jak stwierdził, sprawa nie jest łatwa, gdyż drogowcy są głusi na



Wybory sołtysa w Glinkach – burmistrz Władysław Dariusz Łokietek z uwagą wysłuchuje problemów zgłaszanych przez rolników.

możliwy jest dojazd do szkoły czy pracy i funkcjonuje klub sportowy „Wistula”. Mimo rezygnacji z funkcji pan Danielewski zadeklarował, że w dalszym ciągu będzie starać się o fundusze i nowe rozwiązania w sprawie wałów przeciwpowodziowych. W wyborach na sołtysa wygrała pani Marianna Grabarek.

Zebranie mieszkańców Otwocka Wielkiego odbyło się 2 marca. Sołtysiem ponownie został wybrany pan Stefan Mołęda. W swoim sprawozdaniu z działalności w minionych czterech latach mówił przede wszystkim o społecznym proteście przeciwko zamknięciu szkoły podstawowej o zamontowaniu pieca do centralnego ogrzewania w tejże szkole. Pan Mołęda pochwalił się zamontowaniem krzyża na dachu kościoła i jest to o tyle godne uwagi, gdyż zlecenie tego specjalistycznej ekipie wiązałoby się z dużymi kosztami. Rada sołecka także została wybrana bez większych zmian. Pan Mołęda w ubiegłej kadencji mógł polegać na tej grupie ludzi i nie krył zadowolenia z wyniku wyborów.

5 marca podobne zebranie miało miejsce w Kosumcach. Przybyło około 40 zainteresowanych mieszkańców. Pan Tadeusz Walicki w podsumowaniu swojej ubiegłej kadencji mówił o częściowym remoncie świetlicy, umocnieniu brzożu Wisły, zorganizowaniu Dożynek i Święta Ludowego. Przypomniał o tym, że w czasie mijającej kadencji jeden z mieszkańców pokrył koszty budowy schodków prowadzących na wał

czasie zapadła w końcu decyzja budowy chodnika, o który starano się już od dłuższego czasu. Burmistrz obiecał, że prace ruszą zaraz po Świętach Wielkanocnych.

12 marca odbyło się zebranie mieszkańców Sobiekurska. Przybyli na nie 94 osoby. Sprawozdanie ze swojej dotychczasowej działalności wygłosił pan Sławomir Andrzejewski. Wymienił on z imienia i nazwiska osoby, dzięki którym uporządkowano teren przy świetlicy, przeprowadzono remont wiaty przyśtankowej czy kapliczki przy ośrodku zdrowia. Ponadto w mijającej kadencji udało się dokończyć budowę kaplicy, wyremontować boisko i postawić znaki ograniczenia prędkości. Wyposażono szkołę w komputery, maszyny do pisania, meble i zabawki. Poza tym podłączono światło jednej z biedniejszych mieszkańek Sobiekurska, której budynek mieszkalny stoi w miejscu trudno dostępnym. Można przypuszczać, że te sukcesy znacznie wpłynęły na ponowny wybór pana Andrzejewskiego na stanowisko sołtysa. Do spraw, które trzeba wykonać natychmiast zaliczono konieczność modernizacji oświetlenia, naprawę drogi, wybudowanie chodnika.

Następnego dnia, czyli 13 marca, sołtysa wybierali mieszkańcy Kępy Nadbrzeskiej.



Podczas pierwszej tury wyborów sołtysa w Kosumcach.

sprawy lokalne. Wszystkim zgłaszanym sprawom burmistrz przysłuchiwał się z uwagą i udzielał rzeczowych odpowiedzi. Otwarcie mówił o realnych rozwiązaniach, ale też szczerze przyznawał, że niektóre problemy są na dzień dzisiejszy nie do rozwiązania.

Ewa Chodas

SPALARNIA W KARCZEWIE

Od pewnego czasu na łamach lokalnej prasy tematem, który przyciąga uwagę czytelników, jest zamiar SuperDrobu budowy spalarni w Karczewie, przy czym prezentowane argumenty są nie do końca prawdziwe.

Super Drob rozpoczął starania o wydanie przez Urząd Miejski w Karczewie decyzji o warunkach zabudowy spalarni odpadów poprodukcyjnych na początku marca 2006 roku. Załatwianie sprawy trwało kilka miesięcy wreszcie wobec spełnienia przez SuperDrob wszystkich wymogów jakie

PIENIĄDZE Z UNII

Gmina Karczew przygotowuje się do pozyskiwania środków pomocowych m.in. z budżetu Unii Europejskiej. W chwili obecnej nie są jeszcze znane zasady, w oparciu o które można przygotowywać

Nie minęły dwa lata od chwili objęcia Parafii w Karczewie przez ks. Władysława Żaboklickiego (1906), a już jego działalność duszpasterska spotkała się z uznaniem zwierzchnich władz kościelnych w osobie ówczesnego metropolity warszawskiego ks. b-pa. Wincentego Chościak - Popiela. Podczas wizytacji Parafii - oceniając postawę i zaangażowanie księdza proboszcza jako kapłana i społecznika - dał on wyraz „swego wysokiego zadowolenia”. (Przegląd Katolicki nr 447 z 1907). Ks. Żaboklicki kierowany troską o życie duchowe, powierzonych mu parafian za cel swojej posługi kapłańskiej obrał sobie rozbudowę miejscowej świątyni. W Archiwum Archidiecezji Warszawskiej w zespole „Akta Konsystorza” zachował się plan budowniczego warszawskiego Hugo Kudera, który podjął się zleconej pracy. Plan ten nabrał realnego kształtu w trzy lata później.

nastąpi niebawem powiększenie świątyni od dawna nie mogącej pomieścić blisko 10 tys. parafian. Na uroczystość poświęcenia



Klemens Ostrowski czynnie wspomagany przez swoich parafian. *Wreszcie radość parafian jest bardzo wielka, bo mogą się modlić w bardzo pięknej, ozdobionej ślicznymi oknami kolorowymi i dostatecznie rozszerzonej świątyni. Wprawdzie jeszcze w środku kościoła pusto bowiem brak ołtarzy i ławek.* Ta relacja z Karczewa zamieszczona w dziale listów do redakcji „Gazety Świątecznej” (15. III.1915 r.) jest ważna szczególnie, gdyż na gorąco oddaje atmosferę tamtych dni i jest pisana przez naocznego świadka - mieszkańca tego miasta. Stąd też posiada walor źródła historycznego i jest informacją z pierwszej ręki. Trud rozbudowy świątyni ponieśli nie tylko Karczewianie hojnie składając dobrowolne

kamienia węgielnego przybyli liczni mieszkańcy Parafii, a delegat metropolity warszawskiego ks. prof. Stanisław Gall dopełnił tego aktu. Nie zabrakło też duchownych z okolicznych parafii, przybyli m.in. K. Żółtowski proboszcz Glinianki, Ks. Bretsznajder z Otwocka, a także Ks. Wiktor Żaboklicki.

Czy i w jakim związku pozostaje on z naszym kapłanem podobnie jak i ks. Stanisław Żaboklicki ujawnić może drobiazgowa kwerenda archiwalna. Tegoż roku położono fundamenty i wzniesiono mury pod dach mimo, iż nie obyło się bez trudności: ubyło wiernych przynależnych do parafii, powstała nowa w Otwocku. W końcu zwyciężyła silna wola księdza i chęć wiernych do pokonania wszelkich przeszkód - jak byśmy to dziś stwierdzili

- determinacja.

Dzieło Ks. Żaboklickiego, przeniesionego do Skierniewic, kontynuował jego następca ks.



Grupa księży przybyłych na uroczystość poświęcenia nowego kościoła.

ofiary pieniężne - tu wymienia się małżeństwo Sochackich, a wśród darczyńców z Otwocka Wielkiego wyróżnili się: Stefan Trzaskowski i Paweł Floriańczyk.

Uroczysta konsekracja karczewskiego kościoła odbyła się pewnej czerwcowej niedzieli (Kurier Warszawski z 22. VI 1915): Przybyłych tego dnia dostojników kościelnych z ks. arcybiskupem Aleksandrem

Kakowskim witały zastępy wierznych i dzieci ubranych na białe. Niesiono transparenty z napisami: „Witaj czcigodny arcybiskupie”. W imieniu okolicznych ziemian mowę powitalną wygłosił prof. Edmund Jankowski. Uroczystą sumę konselebrował w asyście m.in. diekana mińsko - mazowieckiego ks. Sobolewskiego - metropolita warszawski Aleksander Kakowski. W głównym ołtarzu przyozdobionym jego podobizną umieszczono relikwie św. Wiktora i św. Wiktorii. Tego dnia do sakramentu bierzmowania przystąpiło około 2400 osób starszych i dzieci.

Kościół parafialny p.w. św. Wita w Karczewie jak większość mazowieckich świątyń był kryty gontem. To też pożar, który wybuchnął w 1865 r. w mieście strawił w znacznym stopniu dach i zniszczył wyposażenie wnętrza, w tym ołtarz główny. Odbudowa po



najlepsza

Tygodnik sportowy „Mazowiecki Sport Express” uznał witrynę internetową Mazura Karczew za najlepszą wśród stron klubów czwartoligowych na Mazowszu. Sam często z niej korzystam i dawno to sprawdziłem - zawiera ona bogatą wiedzę o naszym klubie sportowym. Niektóre historyczne wiadomości (wyniki, tabele, nazwiska) zostały odnalezione zapewne w powojennych archiwach konspiracyjnego związku piłkarskiego, który prowadził rozgrywki. Pierwszy raz zobaczyłem tabelę rozgrywek konspiracyjnych z 1943 roku. AKS-42 Karczew (tak się wówczas nazywał Mazur) plasował się na VI miejscu. Prowadził Korona przed Ursusem, a ostatnie miejsce zajął Znicz Pruszków. Widać, że autor ma naturę poszukiwacza i pasjonuje się tym, co robi. Najwięcej jest jednak informacji bieżących z życia klubu. Internauci mogą wybierać najlepszego piłkarza miesiąca, a także brać udział w

Lidze Typerów sprawdzając umiejętności przewidywania wyników IV ligi. Na bieżąco prowadzone są transmisje z meczów Mazura. Relację z Grodziska (Pogoń - Mazur 1:2) na żywo oglądało przeszło 100 internautów.

Autor podpisuje się pseudonimem „Mazurek”. Niestety, nie możemy podać nazwiska, imienia i zawodu osoby, która robi od trzech lat tę internetową perelkę, bo sobie tego nie życzyła. Zapewniła tylko, że będzie ją dalej prowadziła i ciągle uzupełniała.

Przez ostatnie dwa miesiące zajmowała się też stroną internetową Urzędu Miasta. Bardzo ładnie przedstawione zostały m. in. wszystkie wsie gminy Karczew - szczególnie od strony historycznej, a także wiele innych karczewskich spraw. Witryna bardzo zyskała. (FŻ)

To już najwyższy czas

Otrzyma od kilku lat wiedzą wszyscy. Wszyscy wiedzą także o tym, że 2007 rok jest ostatnim, kiedy jeszcze ważne są stare dowody osobiste. Od nowego roku nikt w sprawach urzędowych nie będzie chciał z nami rozmawiać, jeżeli nie będziemy mieli nowego dokumentu tożsamości.

Czas nieubłaganie mija. Pracownicy Urzędu Miejskiego w Karczewie alarmują, że zbyt wielu mieszkańców naszej gminy nie wymieniła jeszcze dowodu osobistego. Już teraz wiadomo, że nie wszyscy zdążą z wymianą.

Tak więc kto pierwszy ten lepszy. Ci, którzy przyjdą w ostatnim kwartale roku nie mają praktycznie szansy na załatwienie

sprawy w roku 2007. Spóźnialscy będą oczywiście zrzucać winę na pracowników zajmujących się wymianą dowodów osobistych, ale to nie będzie ich wina. Cała dokumentacja związana z wymianą kierowana jest do Warszawy i dopiero tam wytwarzane są dokumenty. Proces jest dość długotrwały, a pod koniec roku wielu spóźnialskich obudzi się i z przerażeniem stwierdzi, że na początku 2008 roku nie będą w stanie załatwić tych spraw, gdzie będzie potrzebny dowód osobisty. Ruszą do urzędów gminnych, zrobi się tłok, i wówczas okres oczekiwania na dokument, i tak już dość długi, może dość znacznie się wydłużyć. (red)

Gmina w kwiatkach



Wydział Oświaty Organizacji i Nadzoru Urzędu Miejskiego, organizuje po raz drugi konkurs „Gmina Karczew w kwiatkach-2007 r.”. Patronat nad konkursem objął Bur-

mistrz Karczewa Władysław Dariusz Łokietek. W konkursie mogą brać udział mieszkańcy i instytucje z terenu Gminy Karczew.

Jury zwracać będzie szczególną uwagę na ogólną estetykę i kompozycję przestrzenną. Nie będą oceniane kompozycje z kwiatów sztucznych, obiekt zachwaszczony ulegnie dyskwalifikacji. Zdyskwalifikowany zostanie obiekt gdzie na balkonie będzie bałagan lub rozwieszona bielizna.

Właściciel obiektu musi swoim podpisem wyrazić zgodę na udział w konkursie. Termin zgłoszeń indywidualnych upływa 6 lipca 2007r.

Dokładny regulamin i karta zgłoszeniowa do pobrania w BOM w Urzędzie Miejskim. (red)

Foto. Maryan Fuks (arch. Macieja Mużacza)



Nowowytbudowany i poświęcony kościół kościół Karczewie.

W stałej rubryce korespondencji Kuriera Warszawskiego (nr 332 z listopada 1910) - znajdujemy taką informację: Staraniem Ks.Żaboklickiego, z ofiar wiernych,

SZANOWNI PAŃSTWO

Zarząd Komunalnego Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej Spółka z o.o. w Karczewie informuje, że w związku z planowaną budową odcinka miejskiej sieci ciepłowniczej do Przedsiębiorstwa Produkcji Farmaceutycznej „Gemi”, ul. Mickiewicza 36 zaistniała możliwość dostarczenia energii ciepłej (centralne ogrzewanie, ciepła woda użytkowa) do budynków zlokalizowanych na osiedlu Anielin (tzn. ulice Mickiewicza, Piłsudskiego, Żeromskiego, Baczyńskie-



KPEC w Karczewie
Foto. Krzysztof Kasprzak

go, Wyspiańskiego, Chopina, Matejki, Sienkiewicza, Buczka, Skłodowskiej, Moniuszki, Sucharskiego, Partyzantów, Hubala, Słowackiego, Brzózki, Różana, Boh. Westerplatte, Otwocka, Krakowska).

W związku z powyższym Zarząd zwraca się do Państwa z prośbą o rozważenie możliwości podłączenia przedmiotowych budynków do w/w sieci ciepłej i zadeklarowanie chęci podłączenia.

Jednocześnie informujemy, że na dzień dzisiejszy koszt (cena) dostarczonej energii ciepłej uzyskiwanej z mialu węglowego w naszej ciepłowni jest ok. 25-30% niższa niż z gazu ziemnego. Dodatkową zaletą jest bezpieczeństwo domowników i zabudowań.

Nadmieniamy również, że zgodnie z ustawą „Prawo energetyczne”

(art.7) oraz rozporządzenia Ministra Gospodarki z dnia 15 stycznia 2007 r. w sprawie szczegółowych warunków funkcjonowania systemów ciepłowniczych budowę sieci ciepłowniczej finansuje dostawca energii- KPEC, a odbiorca jedynie ¼ kosztów przyłącza do budynku. W tej sytuacji nie bez znaczenia jest ilość osób zainteresowanych przyłączeniem, ponieważ warunkuje to dobór odpowiedniej wydajności sieci już w I etapie budowy.

Dlatego też prosimy o udzielenie w tej kwestii informacji na piśmie: jakie paliwo stosujecie Państwo do centralnego ogrzewania i do podgrzewania wody użytkowej oraz czy jesteście Państwo zainteresowani podłączeniem budynku do miejskiej sieci ciepłowniczej.

Termin realizacji będzie zależał od etapu budowy- tzn. odległości od planowanej inwestycji w I etapie wrzesień-październik 2007 r.

Dodatkowo Zarząd informuje mieszkańców, że aktualnie ciepłownia spełnia wszystkie normy ochrony środowiska (a nawet) posiada rezerwy emisyjne w stosunku do określonych w rozporządzeniu Ministra Środowiska z dnia 20.12.2005 r. w sprawie standardów emisyjnych z instalacji(Dz.U. nr 260 z dnia 29 grudnia 2005 r., poz.2191). W dniu 23.01.2007 r. uzyskaliśmy certyfikat zgodności nr Z/13/20013/07/PC oraz certyfikat bezpieczeństwa nr B/13/20001/07/PC/D na produkowany u nas nawóz siarczan magnezu siedmiowodny, będący produktem ubocznym, powstającym w wyniku pracy instalacji odsiarczania spalin, której skuteczność wynosi ~ 99,1%

W związku z powyższym mamy zaszczyt, że tym samym dołączyliśmy do firm, które stanowią element rozwoju w UE, ponieważ wyrób spełnia wymagania rozporządzenia (WE) Nr 2003/2003 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 13 października 2003 r. i możemy używać znaku „NAWÓZ WE”. W przyszłości będziemy czynić starania, aby ciepłownia uzyskała certyfikat w dziedzinie ochrony środowiska.

Już niedługo święta Wielkanocne. Czas radości, miłości i wiary. Z tej okazji Zarząd KPEC składa Państwu najserdeczniejsze życzenia. Niech szczególna atmosfera tych dni napelni wszystkich nowymi siłami.

Z wyrazami szacunku
Zdzisław Laskus
Marianna Niwińska

POGONILI POGOŃ W GRODZISKU

Kibice Mazura zobaczą swoją drużynę w Karczewie dopiero w czwartej kolejce 5 kwietnia. Trzy pierwsze spotkania nasza drużyna rozegra na boiskach przeciwników. Inauguracja rozgrywek czwartej ligi dla Mazura nastąpiła 17 marca w Grodzisku, gdzie rozegrano pierwsze spotkanie na bardzo ładnym, nowym stadionie z krytą trybuną.

Wszyscy byli ciekawi, jak nowy trener Michał Libich zestawi zespół i jaka będzie taktyka na to pierwsze spotkanie. Trzon zespołu stanowią zawodnicy, którzy sprawdzili się w rundzie jesiennej. Obrona została wzmocniona doświadczonym Mosórem, pomoc zasilili Gullardo, a w ataku przez 32 minuty grał Undenkor. Taktyka była prosta i sprowadzała się do przeprowadzania akcji skrzydłami, a także zagrywania długimi prostopadłymi podaniami do Zegarka i Zielińskiego. Po prawej stronie bardzo dobrze atakował Kopeć, a w środku pola dobry mecz rozegrali Poszalski i Gullardo. W pierwszej połowie nasi stosując taką taktykę osiągnęli przewagę i stworzyli kilka bardzo groźnych sytuacji bramkowych. Pierwszą bramkę zdobył bardzo ładnym strzałem z 16 metrów Zegarek – wcześniej miał jeszcze dwie dobre okazje do zdobycia gola. Po kwadransie Pogoń wyrównała, ale riposta naszych była prawie natychmiastowa. Drugą bramkę - jak się okazało zwycięską - zdobył Zieliński dobijając podanie Kopcia z prawego skrzydła. Zieliński mógł wcześniej zdobyć gola z 45 metrów, ale minimalnie chybił strzelając do pustej bramki.

W drugiej połowie nasi cofnęli się do obrony, co spowodowało, że pod naszą bramką było kilka razy gorąco. Wynik mógłby być korzystniejszy, gdyby w drugiej połowie wykorzystali bardzo dobre okazje Siwik, Kopeć i Olszewski.

Trudno oceniać Mazura ze względu na to, że przeciwnik nie był zbyt wymagający. Wygrali zasłużenie, ponieważ byli drużyną lepszą i stworzyli kilka dobrych okazji do zdobycia bramki. Pogoń miała dwie okazje, z których jedną obronił Stelczyk, a z drugiej zdobyli bramkę.

Najważniejsze, że nasi dobrze rozpoczęli wiosenną rundę.(FŻ)



W drugiej połowie pod naszą bramką dochodziło do groźnych sytuacji - bronili wszyscy. Foto. FŻ

WYGRAŁY TURNIEJ ĆWIERĆFINAŁOWY

Pod koniec lutego (23-25) w Toruniu nasze szczypiornistki walczyły w ćwierćfinałowym turnieju Mistrzostw Polski Juniorek. O awans do półfinału rywalizowały z rówieśniczkami z Lubina, Torunia i Żar. Faworytkami zawodów były piłkarki z Lubina.

Najtrudniejsza przeszkoda

Pierwszy mecz turnieju nasze dziewczęta rozegrały właśnie z MKS Zagłębie Lubin. W naszej drużynie nie wystąpiła najlepsza snajperka Ewa Trzaskowska, a Martyna Chylińska nie mogła grać na pełnych obrotach z powodu nie do końca wyleczonej kontuzji. Zabrakło też chorej Karoliny Gajownik. Poważnym utrudnieniem było bardzo krótkie boisko, które nie pozwalało wykorzystać naszego atutu – szybkich ataków. Mimo wszystko nasze panny znalazły sposób na zespół przeciwniczek. Gra była wyrównana, a wynik oscylował w granicach remisu. Pod koniec pierwszej połowy po ładnych bramkach Trzepałki, Cieślak i Majewskiej udało się osiągnąć przewagę trzech bramek. Druga połowa miała podobny przebieg. Ostatecznie różnicą dwóch bramek wygrały nasze szczypiornistki. Życiowy mecz rozegrała Małgosia Trzepałka, zdobywczyni 12 bramek. Bezbłędnie rzucała karne Justyna Biedrzycka.

Sokoła też pokonały

Spotkanie z (teoretycznie najsłabszym) zespołem turnieju, Sokółem z Żar miało być przysłowiowym spacerkiem. Rzeczywistość okazała się daleka od przewidywań. Przez pierwsze 10 minut meczu nasze piłkarki używały trzy bramki przewagi i wydawało się, że wszystko pójdzie jak z płatka. Na kilka minut

przed przerwą przeciwniczki doprowadziły do remisu i nawet objęły prowadzenie 10:9. Całe



szczęście, że to prowadzenie piłkarek z Żar było ostatnim w tym meczu. Do przerwy nasze zawodniczki wygrywały jedną bramką. Druga połowa była bliźniaczo podobna do pierwszej. Na 13 minut przed zakończeniem spotkania był remis 19:19 i od tej pory nasze piłkarki mocno przyspieszyły, co spowodowało, że przez 10 minut przeciwniczki nie zdobyły ani jednej

bramki, tracąc 8. Ostatecznie karczewianki wygrały różnicą 9 bramek. Dużą skutecznością popisały się Ola Majewska zdobywając 11 bramek i Justyna Biedrzycka 9.

Półfinał na wyciągnięcie ręki

Nawet minimalna porażka z gospodyniami turnieju MKS Victoria Toruń nie mogła naszej drużynie przeszkodzić w zakwalifikowaniu się do dalszych gier w walce o MP. Od początku meczu nasze zawodniczki grały swobodnie i ani na chwilę korzystny wynik nie był zagrożony. Do przerwy prowadziły 5 bramkami. Ostatecznie wygrały ten mecz 24:16.

Turniej wygrał MKS Karczew przed zespołami z Lubina, Torunia i Żar. Dwie pierwsze drużyny zakwalifikowały się do turnieju półfinałowego. Nasza drużyna w walce o finał spotka się z zespołami z Sośnicy, Lublina i Szczecina. Zawody zostaną rozegrane w Gliwicach od 8 do 11 marca.

Trener Grzegorz Ankiewicz jest zadowolony z osiągniętego wyniku. Trzy wygrane spotkania z najlepszymi drużynami innych województw są sporym osiągnięciem zespołu. Nie jest jednak zadowolony z gry i z faktu, że ma bardzo małe pole manewru ze względu na choroby i kontuzje zawodniczek. Ma nadzieję, że w półfinale zagra już Ewa Trzaskowska, która jest kluczową zawodniczką zespołu, pełną sprawność odzyska Martyna Chylińska i wyzdrowieje Karolina Gajownik. FŻ

W zespole MKS Karczew wystąpiły: Wielgosz(b), Cieślak (2,3,1), Sabala (-,2,-), Trzaskowska, Migdańska, Świątek (4,1,2), Majewska (2,11,5), Czajkowska, Chylińska, Biedrzycka (9,9,5), Zalewska(b), Trzepałka (12,3,6), Komorowska (-,7,5). W nawiasach bramki w kolejnych meczach.

JAK NAJSZYBCIEJ ZAPOMNIEĆ

Do Gliwic na półfinałowy turniej Mistrzostw Polski nasze szczypiornistki pojechały z nadzieją, że będzie to - co najmniej - dobry występ, a trener Ankiewicz obiecywał twardą walkę o jak najlepszą lokatę. Nadzieje rozbudził bardzo dobry występ w zawodach ćwierćfinałowych w Toruniu. Wszyscy zdawali sobie jednak sprawę, że zespoły, z którymi przyjdzie się spotkać, to najwyższa juniorska „półka” w Polsce.

Dziewczęta ze Szczecina (Kusy) to wicemistrzyni Polski z ubiegłego roku. Dwie zawodniczki „Dwójki” Lublin grają w Kadrze Narodowej, a z Sośnicy Gliwice aż cztery grają w I lidze seniorek i jednocześnie są w Kadrze Narodowej juniorek.

Nasze piłkarki trafiły do najsilniejszej grupy. Zajęcie drugiego miejsca w ćwierćfinale w Toruniu byłoby o wiele korzystniejsze, bo druga grupa półfinałowa była łatwiejsza. Pech nie opuszczał naszej drużyny do końca. Tuż przed rozpoczęciem zawodów w Gliwicach kilka naszych dziewcząt powinno dostać leki i wypoczywać w łóżku, inne były kontuzjowane. Mimo, że w zespole była trudna sytuacja, nie było wyjścia i należało na parkiecie stawiać czoła drużynom, których zawodniczki były w pełni sił.

Pierwszy mecz z MKS Kusy Szczecin pokazał, że wywalczenie awansu do finału w tym turnieju jest niemożliwe. Mecz zakończył się porażką naszej drużyny 16:30. Niewiele lepiej było w spotkaniu z „Dwójką” Lublin, które nasze dziewczęta przegrały 19:28. Ostatni mecz turnieju to przegrana różnicą 24 bramek 13:37. Tak słabego wyniku turniejowego żadna z dziewcząt nie pamięta, a grają już przeszło osiem lat.

Ostatecznie turniej wygrał zespół ze Szczecina przed Sośnicą Gliwice, Lublinem i Karczewem. Znałe kibicom z występów w Karczewie MKS Kusy Szczecin i GZKS Sośnica Gliwice zakwalifikowały się do finałowego turnieju o Mistrzostwo Polski. Według oceny fachowców tym drużynom przypadną w udziale medale ze złota i srebra. Trener Grzegorz Ankiewicz oceniając występ drużyny powiedział: *Nie byliśmy do tego turnieju przygotowani tak, jak chciałbym ja i dziewczęta. W czasie ferii zimowych mieliśmy wykonać określony cykl ćwiczeń, ale moja choroba pokrzyżowała plany. Drugim powodem były kontuzje Trzaskowskiej i Chylińskiej, kluczowych zawodniczek. W Gliwicach kontuzje już im nie dokuczały, ale dla odmiany przyszło przeziębienie, które pozwala-*



Trener Grzegorz Ankiewicz
to im grać tylko po kilka minut w meczu. Teraz robimy miesięczną przerwę w treningach, aby wszystkie doszły do normalnej formy fizycznej i psychicznej. Później treningi przed wakacyjnym wyjazdem na turnieje do Hiszpanii.(FŻ)

FITNESS

Często wieczory dłużej się nadają miarę i ogarnia nas ponury nastrój. Aby poprawić sobie samopoczucie oglądamy telewizję, podjadając przy tym potrawy bogate w cukry i tłuszcze. O spacerze najczęściej nie ma nawet mowy. Od takiego trybu życia pozostają najczęściej zbędne kilogramy i nie najlepsze zdrowie.

Młode mamy i dziewczyny z Piotrowic i Sobiekurska tego problemu nie mają. Regularnie dwa razy w tygodniu spotykają się w szkole w Sobiekursku na sali gimnastycznej, aby rozruszać kości w rytm energicznej muzyki. Zajęcia trwają 60 minut i odbywają się pod czujnym okiem pani Magdaleny Kujdy. Pani Kujda przez wiele długich lat uczyła w Szkole Podstawowej w Sobiekursku wychowania fizycznego i prowadziła harcerstwo. Cieszy fakt, że teraz znalazła chęć do poprowadzenia zajęć z gimnastyki. Ponadto zaraża swoją aktywnością i wigorem inne osoby.

Fitness przynosi wszystkim uczestnikom dużo korzyści a także zadowolenia. Panie czują się zdrowsze, poprawiają figurę i mają lepszą kondycję fizyczną. Od dawna, bowiem wiadomo, że regularne ćwiczenia ruchowe poprawiają sprawność serca i układu krążenia, intensyfikują procesy przemiany materii, poprawiają postawę i wpływają korzystnie na samopoczucie.

Zajęcia w Sobiekursku odbywają się już drugi rok z rzędu. Chętnych pań nie brakuje. Każda jedna potwierdza, że gdy już pokona się lenistwo, każde następne spotkanie przynosi naprawdę dużo zadowolenia. Kosztuje to niewiele (6 złotych za godzinę), a zyskuje się bezcenne zdrowie i siłę do pokonywania codziennych trudności. (E.Ch)

AGENCJA RESTRUKTURYZACJI I MODERNIZACJI ROLNICTWA WZNAWIA WYPŁACANIE WSPARCIA FINANSOWEGO DLA GOSPODARSTW NISKOTOWAROWYCH

Tegoroczna rata wynosi 4788 zł na gospodarstwo, którego wniosek o takie dofinansowanie został pozytywnie rozpatrzony przez ARiMR. Kurs Euro, po którym roczna rata tego wsparcia, wynosząca 1250 euro, będzie przeliczana na złotego, Komisja Europejska ustaliła na 3,831 zł.

Wsparcie dla gospodarstw niskotowarowych ARiMR ma wypłacić w pięciu rocznych ratach. W 2006 r. pierwszą ratę otrzymało ponad 104 tys. gospodarstw niskotowarowych, którym ARiMR wypłaciła łącznie ponad 517 mln zł.

W tym roku liczba beneficjentów, którzy otrzymają unijne wsparcie dla gospodarstw niskotowarowych będzie o ponad 50 tys. większa. W listopadzie 2006 r. w ramach drugiego naboru ARiMR przyjęła przeszło 53 tys. wniosków od rolników ubiegających się o wsparcie dla gospodarstw niskotowarowych. W ramach pierwszego i drugiego naboru Agencja przyjęła łącznie ponad 160 tys. takich wniosków. Na wsparcie finansowe dla gospodarstw niskotowarowych ARiMR przeznaczy w 2007 r. ok. 1,2 mld zł. Pierwsze wypłaty po wydaniu brakujących decyzji i zakończeniu procedur księgowych powinny znaleźć się na rachunkach bankowych rolników w II połowie marca.

Radosław Iwański
p.o. rzecznik prasowy ARiMR

KONKURS PIOSENKI

We wtorek 20.03.2007r w Gminnym Przedszkolu Nr 2 w Karczewie odbył się konkurs jakiego dotąd nie było. Wszystkie przedszkolaki wraz ze swoimi paniami przez ostatnie dni przygotowywały się do niego. Układano choreografię i przymierzano stroje. Już podczas przygotowań wszyscy się świetnie bawiliśmy.

Wreszcie przyszedł dzień, w którym każda grupa prezentowała swoją piosenkę konkursową wraz z układem tanecznym. Dzieci i ich panie miały rekwizyty adekwatne do charakteru piosenki. Jury miało ciężki orzech do zgryzienia, gdyż wszystkie przedszkolaki wystąpiły wspaniale. Podjęto decyzję, że nie ma wygranych i przegranych. Każda grupa dostała dyplom i mnóstwo słodkości w nagrodę. Dzieciom bardzo podobała się ta impreza.

NAPRAWA SPRZĘTU GOSPODARSTWA DOMOWEGO

- pralki
- zmywarki
- kuchnie gazowe i elektryczne
- piekarniki
- okapy

PAWEŁ SKWARA
tel (022) 780 75
790 601 356 539

Informacja w sprawie planowanego naboru wniosków o dofinansowanie realizacji projektu w ramach działania 1.1 „Inwestycje w gospodarstwach rolnych” SPO

Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi, uprzejmie informuje, że planowany jest ponowny nabór wniosków o dofinansowanie realizacji projektu w ramach działania 1.1 „Inwestycje w gospodarstwach rolnych” SPO „Restrukturyzacja i modernizacja sektora żywnościowego oraz rozwój obszarów wiejskich, 2004-2006”.

O terminie rozpoczęcia składania wniosków Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi oraz Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa poinformują na stronach internetowych (www.minrol.gov.pl; www.arimr.gov.pl). Nabór wniosków rozpocznie się nie wcześniej niż na początku kwietnia 2007 r. Informacja ukaże się również w jednym z ogólnopolskich dzienników, na co najmniej 14 dni przed planowanym rozpoczęciem naboru. Informacje w tej sprawie dostępne będą także w Biurach Powiatowych i Oddziałach Regionalnych Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa oraz za pośrednictwem służb doradztwa rolniczego.

Uprzejmie informujemy, że wnioski składane przed terminem, określonym w ogłoszeniu nie będą rozpatrywane. Szczegółowe warunki udzielania pomocy określa Uzupełnienie Sektorowego Programu Operacyjnego „Restrukturyzacja i modernizacja sektora żywnościowego oraz rozwój obszarów wiejskich, 2004-2006”, obowiązujące na podstawie rozporządzenia Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia 29 listopada 2006 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie Uzupełnienia Sektorowego Programu Operacyjnego „Restrukturyzacja i modernizacja sektora żywnościowego oraz rozwój obszarów wiejskich, 2004-2006” (Dz. U. z 2006 r. Nr 229 poz. 1673).

Jednocześnie uprzejmie informujemy, że udostępnione obecnie na stronach internetowych MRiRW i ARiMR wzory wniosków mogą zostać zmienione na potrzeby planowanego obecnie naboru. Komunikat w sprawie zmian zostanie opublikowany w Monitorze Polskim w terminie poprzedzającym ogłoszenie.

Biblioteka Publiczna w Karczewie poleca następujące nowości:

IBBY (International Board on Books for Young People) jest stowarzyszeniem działającym od 1953 r. Zrzesza obecnie ponad 70 sekcji narodowych (w skład których wchodzi m.in. pisarze, tłumacze, krytycy, ilustratorzy) stawiających sobie za cel popieranie wszelkich działań na rzecz rozwoju książek dla dzieci. Co dwa lata IBBY przyznaje nagrodę im.H.Ch.Andersena zwaną Małym Noblem. Najcenniejsze książki, zgłaszane przez sekcje narodowe z poszczególnych krajów, wpisywane są na listę honorową IBBY. Polska sekcja IBBY (PS IBBY - <http://www.ibby.pl>) powstała w 1973 r. jako Stowarzyszenie Przyjaciół Książki dla młodych. PS IBBY zajmuje się promocją wartościowych literacko i graficznie książek autorów polskich i obcych. Od 1988 r. dokonuje przeglądu calorocznej produkcji książek dla dzieci i młodzieży, przyznając nagrodę „KSIĄŻKA ROKU” dla pisarza i ilustratora. MGBP w Karczewie uzupełniła ostatnio swój księgozbiór o szereg tytułów książek nagrodzonych przez PS IBBY. Prezentowane publikacje dostępne są w większości we wszystkich placówkach Biblioteki na terenie miasta i gminy. ZAPRASZAMY.



M. Strzałkowska - „GIMNASTYKA DLA JĘZYKA (I POLAKA ANGLIKA)” (wiek 3+) - zestaw dowcipnych wierszyków, które mają zachęcić do

starannej artykulacji. Wiersze stanowią znakomitą pomoc w ćwiczeniu wymowy, ułatwiają zapamiętywanie pisowni oraz poszerzają słownictwo.



”PIĘĆ MELO-
NÓW NA RĘKĘ”
(wiek 11+)
- powieść opisuje perypetie dwóch chłopców, próbujących swoich sił w biznesie. Młodzi geniusze interesu popadają w kolejne tarapaty, a wszystko skrzy hu-

morem i dowcipem sytuacyjnym.



G. Kasdepke - „KACPERIADA. OPOWIADANIA DLA ŁOBUZÓW I NIE TYLKO” (wiek 4+) - perypetie dnia codziennego małego Kacpra i jego taty. Opowiadana z dużą

dawką humoru ukazuje silną więź ojca z synem, stanowiąc znakomity przykład literatury familijnej.



D. Terakowska - „SĄ-
MOTNOŚĆ BO-
GÓW” (wiek 12+)
- nastrojowa powieść o intuicyjnym, nie do końca uświadomionym poszukiwaniu sacrum. Bohater powieści, żyjący w drugim stuleciu chrystianizacji ludów słowiańskich,

idzie za głosem zdetronizowanego Światowida, by przywrócić równowagę zła i dobra, zachwianą przez nowego Boga Dobroci. Droga bohatera przez epoki staje się metaforą poszukiwania najwyższych wartości, w których miłość okazuje się głównym sensem życia.



P. Jędrzejczak - „DZIENNIK KLIKOMANKI” (wiek 10+) - jedna z pierwszych w Polsce książek naśladujących blog internetowy - dziennik nastolatki, w którym autor (ukryty pod pseudonimem Florii

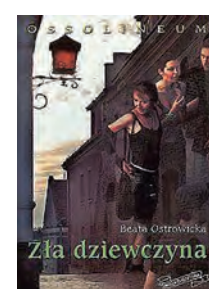
Netnickiej) przemycza mnóstwo cennych informacji z dziedziny kultury, teatru, opery i baletu.



D. Terakowska - „CÓRKA CZAROWNIC” (wiek 3+) - powieść, stylizowana na starą kronikę, jest historią wychowania młodziutkiej następczyni królewskiego rodu. Małą królową wychowują czarownice, stopniowo wprowadzając ją w wiedzę niezbędną do

pełnienia życiowej roli.

R. Kosik - „FELIX, NETIN-
KA „CZ. 1, 2, 3.” (wiek 10+)
- współczesna powieść fantastyczno-przygodowa wprowadza w świat wysokiej techniki komputerowej, śmiałych wynalazków i osiągnięć naukowych. Bohaterowie walczą z przestępcami oraz z własnymi słabościami, mało przyjazną szkołą a także różnymi przejawami zła i głupoty.



sobie kompleksami prowincjuszek, heroicznie realizuje swój ambitny życiowy plan. Nie radząc sobie z emocjami, nie potrafi odnaleźć się ani w przyjaźni ani w miłości. Autorka sugestywnie przedstawiła rozterki dziewczyny na tle środowiska młodzieży z akademickiego miasta i głębokiej prowincji.



B. Ostrowicka - „ALE JA TAK CHCĘ!” (wiek 7+)
/Nagroda w konkursie „Książka Roku 2006” dla dzieci młodszych/ - w starym buku, zamieszkiwanym przez drzewiaki, pojawia się Nowy, szukający domu. Jest inny i mieszkańcy próbują zmienić Nowego według własnego „ale-ja-tak-chcenia”. Czy Nowemu uda się spotkać przyjaciela?, Czy zachowa swoją odmienność?, Czy stary buk stanie się domem dla Nowego? - przeczytajcie tę książkę!



I. Bardijewska - „DOM OŚMIU TAJEMNIC” (wiek 11+)
/Nagroda w konkursie „Książka Roku 2006” dla dzieci starszych/ - bohaterowie książki - główny bohater Marcin Chłopak- wprowadza się wraz z rodzicami -Dorosłym i Dorosłą- do starej, podniszczonej kamienicy, noszącej ślady bogatej przeszłości. Tu w tej kamienicy Chłopak przeżyje nieoczekiwane, tajemnicze, niezwykle przygody, przenosząc się w czasie i poznając historię domu i jego dawnych mieszkańców.

POLSKIE DROGI NAJNIEBEZPIECZNIEJSZE W UE

Cztery polskie województwa znalazły się na czarnej liście dwudziestu regionów UE, gdzie dochodzi do największej liczby śmiertelnych wypadków na drogach. W niechlubnej europejskiej czołówce, tuż za Grecją, znalazło się województwo warmińsko-mazurskie.

Z zestawienia unijnego urzędu statystycznego Eurostat wynika niezbicie, że najgorzej jest w Grecji, gdzie w niektórych częściach kraju ginie nawet 1576 osób na milion pasażerów. Ale tuż za trzema greckimi regionami, na czwartym miejscu jest województwo warmińsko-mazurskie: 815 ofiar śmiertelnych na milion pasażerów. Na dwunastym - Świętokrzyskie (617 ofiar śmiertelnych), na piętnastym - Podlaskie (595) i na szesnastym - Lubelskie (590).

Obejmujący dane do roku 2004 raport Eurostat pokazuje, jak wielkie są dysproporcje między regionami UE. W czołówce regionów o najniższej liczbie wypadków śmiertelnych są Niemcy. Na drogach w najbezpieczniejszym mieście-kraju związkowym Niemiec, Bremie, na milion pasażerów giną zaledwie 23 osoby. W Berlinie i Hamburgu - 57. Na czele tej listy jest też hiszpańska Ceuta (enklawa na terytorium Maroka) z 26 ofiarami śmiertelnymi rocznie.

Ogółem Polska, ze średnio 476 ofiarami śmiertelnymi wypadków na milion pasażerów, zajmuje piąte miejsce w UE za Łotwą (752), Rumunią (749), Litwą (571) i Słowacją (507). Najmniej zabitych w wypadkach jest na Malcie - 61.

Na pocieszenie Eurostat zauważa, że liczba wypadków w Polsce znacząco zmalała od roku 1994 - w niektórych regionach nawet o ponad 50 proc. Nie zmienia to faktu, że w tym samym czasie wiele krajów zachodnich i skandynawskich zrobiło także duży postęp, znacznie ograniczając liczbę śmiertelnych wypadków.(PB)

DZIEŃ PRZEDSZKOLAKA

Już po raz trzeci Wydział Oświaty Organizacji i Nadzoru Urzędu Miejskiego w Karczewie będzie organizatorem Dnia Przedszkolaka. W tym roku sportowe zmagania najmłodszych mieszkańców gminy Karczew zaplanowane zostały na 15 czerwca. Zawody rozpoczyna się o godzinie 10.00 w Miejskiej Hali Sportowej.(red)

NIE POTRZEBA Z ŁODÓWKĄ DO LASU

Informujemy, że firma REMONDIS Otwock Sp. z o. o. uruchomiła punkt zbierania zużytego sprzętu elektrycznego i elektronicznego, w którym mieszkańcy gmin powiatu otwockiego mogą nieodpłatnie pozbyć się niepotrzebnych urządzeń tj.:

- lodówek, zamrażarek,
- dużego i małego sprzętu AGD,
- monitorów i telewizorów,
- sprzętu komputerowego i telekomunikacyjnego,
- narzędzi elektrycznych i elektronicznych.

Punkt ten znajduje się w Otwocku przy ul. Samorządowej 42/44 i otwarty jest w godzinach 8.00 – 16.00. Informujemy, że firma REMONDIS prowadzi również odbiór zużytego sprzętu elektrycznego i elektronicznego od firm i instytucji na zasadach komercyjnych.

OGŁOSZENIE

Zespół Szkół Specjalnych w Zagórzku k/ Warszawy gm. Wiązowna zatrudni pracownika ds. księgowo-kadrowo-płacowych. Mile widziane doświadczenie i znajomość prawa oświatowego.

Zatrudni także nauczycieli: matematyki, informatyki, języka angielskiego.

Tel./fax (022)789-03-73,
zagorze_szkola@onet.pl

OGŁOSZENIE

Miejsko-Gminna Biblioteka Publiczna w Karczewie uprzejmie informuje, że od kwietnia br. wydłuża godziny otwarcia dla czytelników. Biblioteki przy ul.Częstochowskiej 24 oraz przy ul.Berlinga 1, czynne będą w poniedziałki, wtorki, czwartki, piątki w godz.11.00-18.00 w środy w godz.10.00-17.00.

Przypominamy, że przy ul.Częstochowskiej 24 oraz przy ul.Berlinga 1, można skorzystać bezpłatnie z internetu, za regulaminową opłatą można również dokonać wydruku potrzebnych informacji. Z bibliotekami można kontaktować się również za pomocą tel./fax oraz poczty e-mail.

1. Biblioteka przy ul.Częstochowskiej 24: tel/fax : (022) 780-62-15, e-mail:mgbpkarczew@wp.pl

2. Biblioteka przy ul.Berlinga 1: tel/fax : (022) 780-66-45, e-mail: mgbp.lugi@wp.pl

NA SPORTOWO

Naczelnik Wydziału Oświaty Organizacji i Nadzoru Urzędu Miejskiego w Karczewie pani Ewa Kwasiborska poinformowała, że w tym roku Dzień Dziecka będzie w naszej gminie zorganizowany na sportowo. Na stadionie Mazura Karczew zostaną zorganizowane zawody sportowe.

Dzień Dziecka na sportowo był przez wiele lat tradycją w gminie Karczew, dobrze, że po dość długim okresie przerwy wracamy do tej dobrej tradycji.(red)

SESJA NA CD DLA KAŻDEGO

W dniu 16 marca 2007r. Burmistrz Karczewa wydał zarządzenie w sprawie nieodpłatnego udostępnienia mieszkańcom Gminy płyt CD z nagraniami obrad sesji Rady Miejskiej w Karczewie.

Z uwagi na to, że niektórzy mieszkańcy z różnych przyczyn nie mogą uczestniczyć w Sesjach Rady Miejskiej, obrady będą nagrywane na płyty CD i następnego dnia od godz. 12.00 nieodpłatnie zostaną udostępniane wszystkim zainteresowanym w Urzędzie Miejskim w Biurze Obsługi Mieszkańców.

Pierwsza nagrywana Sesja odbędzie się 27 marca.(EK)

PRZYSTANKI AUTOBUSOWE

Władze Karczewa starają się, by przystanki autobusowe na terenie miasta wyglądały schludnie. Szybko naprawiane są wszelkiego rodzaju uszkodzenia, a jest ich bardzo dużo. W ubiegłym roku informowaliśmy, że roczny koszt napraw przekracza wartość dwóch nowych przystanków.

Wszelkie zniszczenia są efektem działania karczewskich chuliganów. W marcu policjanci zatrzymali dwóch młodych ludzi, którzy niszczyli przystanek przy ulicy Warszawskiej. Spotka ich należyta kara, a przy okazji pokryją koszty zniszczeń.(red)



Wydawca: Urząd Miejski w Karczewie. Adres redakcji: 05-480 Karczew ul. Warszawska 28; tel. (022) 780-63-30;

adres internetowy www.karczew.pl; adres e-mail umkarczew.pl

Zespół redakcyjny: Dariusz Broniszewski (fotograf), Ewa Chodas, Krzysztof Kasprzak (redaktor naczelny), Maciej Mużacz, Feliks Żebrowski. Redakcja techniczna: Stanisław Urbaniak.

Redakcja zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i zmian tytułów. Materiałów nie zamówionych nie zwracamy. Za treść publikowanych listów i ogłoszeń redakcja nie odpowiada.

Przygotowanie do druku oraz druk i oprawa: Zakład Poligraficzny S-DRUK w Karczewie ul. Armii Krajowej 24B, tel. (022) 780-61-85.